



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza

RSW

„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

SŁOWO POWSZECHNE

ul. Mokotowska 43
00-551 Warszawa

Nr 242 z dn. 10-12-87

Tydzień muzyczny

„Bramy raju” Joanny Bruzdowicz

ZAMIESZKAŁA w Brukseli kompozytorka polska Joanna Bruzdowicz co pewien czas przedstawia w Warszawie jakiś nowy swój utwór. Czasem jest to kompozycja instrumentalna, czasem elektroniczna. 15 listopada Joanna Bruzdowicz zaprezentowała publiczności stołecznej nową operę „Bramy raju” według Jerzego Andrzejewskiego do libretta kompozytorki i Jerzego Lisowskiego.

Na pytanie, dlaczego właśnie ten temat wybrała jako temat nowej opery, twórczyni odpowiedziała: „jest on logiczną konsekwencją wcześniejszych moich utworów scenicznych. Po „Kolonii karnej” według Kafki — operze o mężczyznach, a następnie „Trojankach” według Eurypidesa — operze o kobietach, przyszła kolej na podjęcie tematyki związanej z tragedią dzieci, w różnych okresach historycznych (...). Operę »Bramy raju« napisałam w dwa miesiące, ale myślałam o niej kilka lat, temat wciąż we mnie dojrzewał”.

Opera Joanny Bruzdowicz wystawiona w Teatrze Wielkim, z jednej strony może być odebrana jako widowisko muzyczne dedykowane widzowi, który z tym gatunkiem ma sporadyczne kontakty. Dla takiego odbiorcy, atrakcyjność spektaklu leży w jego warstwie inscenizacyjnej: publiczność usytuowana na obrotowej scenie, wożona jest do miejsc akcji dramatu, jednocześnie pozostając w jej centrum. Z drugiej zaś strony, opera Bruzdowicz to przede wszystkim głęboki moralitet bliski idei Andrzejewskiego. Aby jej dzieło dobrze pojąć — świetnie napisane libretto! należy przyjść na spektakl specjalnie przygotowanym: zapoznać się z oryginałem Andrzejewskiego i przeczytać wszystkie, bardzo interesujące, teksty zamieszczone w wydrukowanym przez TW programie. Dopiero wtedy inteligentny widz odbierze dzieło w pełni. Opera trwa 70 minut, więc — jak na ten gatunek — jest krótka, a jednak występuje w niej wielka ilość szybko zmieniających się obrazów wymagających uważnego śledzenia i pewnego wysiłku intelektualnego. Balet, śpiew, muzyka instrumentalna, muzyka, z taśmami, scenografia łączą się w operze w jedność podporządkowaną treści. Kompozytorka — jak słusznie napisał jeden z komentatorów — „zagłębia się w labirynt psychiki bohaterów — zbyt małych, aby zrozumieć zmienność i nietrwałość uczuć, zbyt wrażliwych aby ulegać cynizmowi, zbyt pewnych siebie aby szukać kompromisów...”.

Prapremierę światową „Bramy raju” przygotowali: Marek Grześniński (inscenizacja i reżyseria), Wiesław Olko (scenografia), Irena Biegańska (kostiumy), Zofia Rudnicka (choreografia), Agnieszka Kreiner (kierownictwo muzyczne) i Sabina Włodarska (kierownictwo chóru), a wystąpili: uczniowie szkoły baletowej, chór ZHP, artyści baletu TW, zespół kameralny orkiestry TW oraz soliści śpiewacy. Prawdziwie wielką, przejmującą w swym wyrazie i wspaniałą kreację wokalnno-aktorską stworzył Jerzy Artysz w roli Mnicha.

Spektakl odniósł sukces! Gratulacje dla kompozytorki, wykonawców Teatru Wielkiego. Te operę trzeba obejrzeć!

STANISŁAW DYBOWSKI